

Jeszcze jedna próba wywarcia presji na Makariosa

LONDYN (PAP). Jak donoszą z Nikozji, podsekretarz stanu USA George Ball, który przybył tam w środę, konferował blisko dwie godziny z prezydentem Makariosem w obecności specjalnego wysłan-

ika rządu brytyjskiego Cyryla Piekarda i ambasadora USA na Cyprze Frasera Wilkina. W związku z przyjazdem Balla cypryjski dziennik „Fileleftras” podkreśla, iż jest to jeszcze jedna pró-



Silnie uzbrojone oddziały brytyjskie wyposażone w samochody pancernie patrolują na Cyprze (na zdjęciu). Równocześnie zaś Stany Zjednoczone i Wielka Brytania nasiliły kampanię szantażu i presji na rząd cypryjski, by zgodził się na wystawienie wojsk okupacyjnych NATO na wyspę. Odpowiedź Cypryjsków jest jednak nadal taka sama: „Nie wpuszczymy wojsk NATO”.

Hojny dar Polaka z USA

WARSZAWA (PAP). Zamieszkały od kilkunastu lat w USA Polak — Władysław Konetzka przekazał ostatnio na adres Społecznego Komitetu Budowy Szkół w Warszawie czek na 15.000 dolarów z przeznaczeniem na budowę szkół — pomników Tysiąclecia w Polsce.

Fotografia roku 1963

WSKAZNIKI, Hołby i procenty, podane w komunikacie GUS-u nie są objawieniem. Niedomaganie naszej gospodarki, które szczególnie daly znać o sobie w roku ubiegłym, były bowiem przedmiotem wszechstronnej analizy na XIV Plenum Komitetu Centralnego GPZR, która następnie stała się podstawą debaty sejmowej zakończoną podjęciem uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na rok bieżący.

Jednakże fotografia roku 1963 zasługuje na to, aby się jej bliżej przyjrzeć. Unaocznia bowiem, że rok ten — mimo wykonania planu produkcji przemysłowej w 100,6 proc. — charakteryzował się niższym w porównaniu do poprzednich lat tempem rozwoju naszej gospodarki.

Pamiętamy jeszcze nie urodzący roku 1962 i zimę stulecia. Znany ich skutki. Przypomnijmy więc tylko, że poważnemu zmniejszeniu uległo zaopatrzenie surowcowe dla przemysłu spożywczo, co z kolei ograniczyło nasze możliwości eksportowe i zmusiło nas do zmniejszenia importu surowców przede wszystkim dla przemysłu lekkiego.

Tym przejawom, spowodowanym obiektywnymi przyczynami towarzyszyły w roku ubiegłym

ba wywarcia presji na rząd Makariosa, pisze „na jakiej podstawie rząd amerykański miesza się do wewnętrznych spraw Republiki Cypryjskiej?”

Alarm sztormowy na morzu

Śnieżyca utrudnia pracę portów

Wczoraj w godzinach popołudniowych niespodziewanie nawiedziła Wybrzeże ŚNIEŻYCA. Silny wiatr z padającym wciąż gęstym śniegiem spowodował zamieszanie, która utrudniała na-

• LONDYN (PAP). Rząd W. Brytanii jest zaniepokojony sta- nie wzrastającej emigracji uczonych brytyjskich do Stanów Zjednoczonych. Przyczyną emigracji uczonych do USA jest brak funduszy na prowadzenie w W. Brytanii badań naukowych na szerszą skalę.

również i trudności, wywołane przez przyczynny subiektywne. Do nich należą nadmierny wzrost zatrudnienia, nie osiągnięcie planu wzrostu wydajności pracy oraz niewykonanie planu w przemyśle produkcyjnym bez pośrednio na potrzeby rynku wewnętrznego. TA fotografia roku ubiegłego byłaby jednak niepełna, gdyby nie odnotować i zjawisk pozytywnych. Najbardziej bodaj wymowny jest tu fakt, że po pierwszym dość biernym półroczu na stapło półroczu drugie, które można by nazwać ofensywnym, kiedy z większą energią i w bardziej umiejętny sposób przezwyciężaliśmy występujące trudności.

W sumie przemyśl maszynowy wytworzył jednak 550 nowych wyrobów, przemysł chemiczny — 450 nowych asortymentów, pobiliśmy świetny rekord krajowego wydobycia węgla, wśród no- wo uruchomionych dużych obiektów przemysłowych znalazły się m. in. rurociągi „Przyjaźń”, suchy dok w Gdyni i fabryka elany w Toruniu, przede wszystkim wprowadził do produkcji w branży włókienniczej, odzieżowej i obuwniczej — skórzanej — łączne 12 tysięcy nowych wzorów. Nieblahe znaczenie ma również fakt, że handel zagraniczny uzyskał procentowo

• Dokończenie na str.

W Gdyni radzą rzeczoznawcy bawełny z krajów RWPG

Wczoraj rozpoczął w Gdyni obrady, zorganizowane pod egidą naszej Izby Arbitrażowej Bawełny, międzynarodowy zjazd rzeczoznawców bawełny z krajów demokracji ludowej. Biorą w nim udział rzeczoznawcy, wyszkoleni przez gdyni- ską izbę, z Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Rumunii, Węgier i Polski.

Zjazd trwać będzie do 14 bm. W programie przewidziano jest wysłuchanie fachowych odczytów na temat aktualnej sytuacji na światowych rynkach bawełny, z uwzględnieniem produkcji i handlu tym towarem, oraz

Premier Douglas-Home w Waszyngtonie

WASZYNGTON (PAP). Premier brytyjski Douglas-Home przybył w środę po południu do Waszyngtonu powitany w Białym Domu przez prezydenta Johnsona zapewnieniem, iż między Stanami Zjednoczonymi a W. Brytanią istnieje „niezłomna więź szacunku, zrozumienia i sympatii”.

De Gaulle odwiedzi Pakistan

PARYŻ (PAP). Podano tu do wiadomości, że prezydent de Gaulle przyjął zaproszenie generała Ayuba Khana do przybycia z oficjalną wizytą do Pakistanu. Prezydent de Gaulle uda się do Karaczi w przyszłym roku.

o zastosowaniu aparatury laboratoryjnej w arbitrażu bawełny i kontroli w świetle regulaminu Izby Arbitrażowej Bawełny w Gdyni. Uczestnicy zjazdu zwiedzą także laboratorium bawełny „Polcarg” oraz port gdyniński. (c)

Nowa prowokacja kontrewolucjonistów kubańskich

NOWY JORK (PAP). Amerykańska straż graniczna zatrzymała u wybrzeży Florydy łódź motorowa, na której 16 uzbrojonych kontrewolucjonistów kubańskich zamierzało przedostać się na Kubę i zniszczyć tam jakieś instalacje wojskowe. Na pokładzie motorówki znaleziono broń ręczną oraz działko 20-milimetrowe. Łódź wraz z załogą odeskor- towano do portu w Key West.

Nominacja francuskiego charge d'affaires w ChRL

PARYŻ (PAP). Ministerstwo spraw zagranicznych podało oficjalnie w środę do wiadomości, że CLAUDE CHAYET został mianowany charge d'affaires Francji w Chińskiej Republice Ludowej. Claude Chayet przybędzie do Pekinu 21 lutego.

Woda dla bazy w Guantanamo będzie bardzo droga

WASZYNGTON (PAP). Dziennik „Washington Post” podkreśla, że realizacja planów niezależności bazy w Guantanamo od dostaw wody z Kuby oraz zastąpienia robotników kubańskich robotnikami amerykańskimi związana będzie z dużymi kosztami.

Koszty otrzymywania z wody morskiej wody pitnej do picia, będą przeszło dwukrotnie wyższe, niż cena płacona obecnie Kuble. Koszty przewo- zu wody w statkach — cy- sternach z Florydy byłyby jeszcze wyższe.

Zmarł Ostap Dłuski

WARSZAWA (PAP). — W środę 12 bm. w godzinach wieczornych zmarł w Warszawie członek Komitetu Centralnego GPZR, wybitny działacz polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, poseł OSTAP DŁUSKI.

Był on jednym z czolowych bojowników sprawy pokoju, członkiem Biura Światowej Rady Pokoju i w roku 1961 otrzymał nagrodę lenińską „za utrwalenie pokoju między narodami”.

Koniec imprezowej kariery stoczniowej hali sportowej

Jak się dowiadujemy, już w połowie marca jedyna w trójmieście wielka hala, służąca od wielu lat dla wielu masowych imprez kulturalnych i sportowych, zostanie przekazana dla celów produkcyjnych i słu- żyć będzie do budowy prefabrykatów okrętowych. Ha- la ta może pomieścić jedno razowo 4250 osób.

Przejęcie hali przez Stocznię Gdańską dla celów produkcyjnych w gruncie rzeczy nie jest dla nikogo zaskoczeniem, gdyż dyrekcja stoczni zapowiadała to od kilku lat. Właże się to nie uchroniło ze wzrostem pro- dukcji Stoczni Gdańskiej i coraz dotkliwszym brakiem hal produkcyjnych i magazynowych.

Być może, że jeszcze przed ostatecznym zamknięciem hali sportowej uda się naszej Wojewódzkiej Agencji Imprez Artystycznych

Na plenum KCKPZR rozpoczęła się dyskusja

MOSKWA (PAP). W środę w trzecim dniu obrad plenum Komitetu Centralnego KPZR koreferaty na temat intensyfikacji rolnictwa wygłosili: ministrowie rolnictwa: Litewskiej SRR, M. Grigaliunas, Lotewskiej SRR, W. Stroganow, Turkmeńskiej SRR, R. Czary- jew, Estońskiej SRR, E. Ty- nurist i Armeńskiej SRR, G. Petrosjan.

W środę rozpoczęła się na plenum również dyskusja nad referatami i koreferatami.

„WASHINGTON POST”:

Propozycja polska zasługuje na poważne przestudiowanie

WASZYNGTON (PAP). Dziennik „Washington Post” poświęcił artykuł wstępną polskiej propozycji w sprawie rozbrojenia poziomu zbrojeń nuklearnych w Europie środkowej. W artykule tym dziennik stwierdza, że w stosunkach między Wschodem i Zachodem jest niezwykle trudno połączyć elementy „tego co jest możliwe” i „tego co jest pożądane” i „tego co jest możliwe”, jednakże „inicjatywa polska zdaje się to osiągać”.

Dziennik podkreśla, że propozycja polska nie ma charakteru propagandowego. Zaznacza on, że w Europie środkowej stykają się ze sobą bezpośrednio obie potęgi nuklearne i że z tego chociażby względu propozycja polska „zasługuje na poważne oficjalne przestudiowanie”.

WŁADZE SZWAJCARSKIE POZWALAJĄ NA PROWOKACYJNĄ DZIAŁALNOŚĆ OBCEJ AGENTURY WYWIADOWCZEJ NA SWYM TERYTORIUM

Oświadczenie S. Carapkina

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Gene- wy:

W środę rano przedstawiciel Związku Radzieckiego w Komitecie Rozbrojeniu 18 Państw w Gene- wie S. Carapkin złożył w Pałacu Narodów (gdzie toczą się rokowania rozbrojenia) następujące oświadczenie dla przedstawicieli prasy szwajcarskiej i zagra- nicznej:

„W dniu 10 bm. przedsta-

W 218 rocznicę urodzin T. Kościuszki

WASZYNGTON (PAP). Dnia 12 bm. w związku z 218 rocznicą urodzin TADEUSZA KOŚCIUSZKI ambasador PRL w Waszyngtonie, Edward Droz- niak oraz attache wojskowy Wysokości złożyli wieniec bia- łoczerwonyj goździków pod pomnikiem bohatera narodo- wego Polski i Stanów Zjedno- czonych.

Odzienik Bałtycki

Rok XX nr 37 (6103)

Cena 50 gr

Czwartek, 13 lutego 1964 r.

Najważniejsze problemy budownictwa

Wywiad z wicepremierem J. Tokarskim

W Gdańsku aresztowano agenta wywiadu zachodniemieckiego

Służba bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku zdemaskowała kolejnego agenta wywiadu zachodniemieckiego — Leona Krügera.

W czasie wyjazdów do NRF Krüger wszedł w kon- takt z pracownikiem Fede- ralnej Służby Wywiadow- czej — Halsteinem, od któ- rego przyjął zadania szpie- gowskie.

W trakcie przeprowadzo- nej w Krügera rewizji za- kwestionowano środki łącz- ności szpiegowskiej i inne dowody jego przestępczej działalności.

Postanowieniem prokura- tury w Gdańsku Krüger zo- stał aresztowany. Śledztwo trwa.



Cesarz Etiopii Haile Selassie przyjął ambasadora ZSR w Addis Abe- bie, któremu udzielił ustne- jemu odpowiedzi na skie- rowane do niego pismo premiera Chruszczowa w sprawie pokojowego ure- gulowania konfliktu somalijsko-etiopskiego. Ce- sarz zrzuca odpowiedzial- ność za wypadki na So- malię i zapewnia o swej gotowości do rozwiązania konfliktu w duchu Karty Jedności Afryki. Odpo- wiedź ta ma zostać prze- kazana na piśmie premie- rowi Chruszczowowi.

Ze świata

• DAR ES SALAM (PAP). W środę rozpoczęły się obrady nadzwyczajnej konferencji mi- nistrów spraw zagranicznych i obrony niepodległych państw Afryki, zwołanej przez prezy- denta Tanganiki J. Nyerere. Przedstawiciele 29 rządów a- frykańskich dyskutować będą nad obecną sytuacją w Afryce, którą uważa się za najbardziej napiętą od końca roku 1960.

• WASZYNGTON (PAP). — Izba Reprezentantów USA wpro- wadziła do przyjęcia przez nią projekt ustawy o prawach obywatelskich poprawkę, w myśl której pracodawca ma prawo — bez narazenia się na zarzut dyskryminacji — odmó- wić zatrudnienia komunisty lub członka organizacji wezwanej przez prokuratora generalnego na listę „organizacji frontu kom- unistycznego”.

• PARYŻ (PAP). Personal- dia i telewizja francuskiej zrzes- zony we wszystkich organizac-jach związkowych zapowie- dział na poniedziałek 21-godzin- ny strajk protestacyjny prze- ciwko sankcjom, które nałożył pracownikom za ostatnią 19-go- dzinną przerwę w pracy prze- prowadzoną pod hasłem poleps- zenia warunków bytu.

Starcia somalijsko-etiopskie

NOWY JORK (PAP). Po kilkunastogodzinnej przerwie na granicy somalijsko- etiopskiej znów doszło do ciekawych starć zbrojnych. W Addis Abebie podano do wiadomości, że we wtorek walki toczyły się w pobliżu miejscowości Ferfer i Ingu- ha, gdzie obie strony zain- guldowały duże jednostki sil- zbrojnych.

Przebieg pogody

Zachmurzenie zmienne, prze- lotne opady śniegu. Tempere- tura od -6 i -3 stopni nad- morzem do ok. -12 w głębi- lądu. Wiatry dość silne z kie- runków północnych, powodują- ce zawieje i zamiecie.

Kruegerowi wręczono „wymówienie”

BONN (PAP). We wtorek kanclerz zachodniemiecki, Erhard, wręczył b. mi- nistrowi do spraw prasie i- deficów, Kruegerowi, pi- smo, na mocy którego zwol- niony zostaje z zajmowa- nego urzędu.

Najważniejsze problemy budownictwa

● Dokończenie ze str. 1
wiele lat — roczne planowanie utrudniało działalność inwestycyjną.
Problematyka budownictwa ogólnego, a zwłaszcza mieszkaniowego była szeroko omawiana już po XIV Plenum na ogólnokrajowej naradzie budowlanych i na naradzie przewodniczących prezydium WRN.
Mogę tu podać pewną, bar-

dzo istotną liczbę. Według wielkości nakładów na miejskie budownictwo mieszkaniowe w latach 1964-65 miano zbudować 562 tys. izb. W rezultacie postawionego przez naszą partię zadania — za te same środki ma być zbudowanych 600 tys. izb, czyli o 38 tys. izb więcej.
Co do zagadnienia inwestycji w rolnictwie, to jak wiadomo, nakłady zostały poważnie zwiększone. Dokonano w ub. r. poważnej reorganizacji wykonawstwa. Są nieźle wyniki za r. ub. w melioracji i elektryfikacji wsi.

nizacja biur projektowych, mająca na celu usprawnienie ich pracy i prawidłowe wykorzystanie potencjału. Zostanie zmniejszona liczba biur oraz ilość zatrudnionego w nich personelu. Dotyczy to przede wszystkim jednostek budownictwa ogólnego. Część pracowników tych biur zostanie skierowana do zespołów projektowych, organizowanych przy przedsiębiorstwach budowlanych — montażystach dla adaptowania dokumentacji typowej i powtarzalnej. Odpowiadając na pytanie, jakie zagadnienia inwestycyjne znajdują się obecnie w centrum uwagi kierownictwa i aktywnego przedsiębiorcy wicepremier Tokarski wymienił w skrócie: przygotowanie wszystkich partnerów procesu inwestycyjnego do wykonania zadań, dalszą obniżkę kosztów inwestycji i terminową realizację obiektów priorytetowych.

Po gospodarsku o sprawach opery

W Państwowej Operze i Filharmonii Bałtyckiej odbyła się wczoraj narada programowo-ekonomiczna, poświęcona głównie sprawom racjonalnego gospodarzenia placówką. Był to rodzaj posiedzenia samorządu załogowego: zebrani w oparciu o założenia działalności opery i filharmonii na rok bieżący zgłaszali wnioski, mające na celu oszczędzenie wyników ekonomicznych placówki. Rezultaty uzyskane w tej dziedzinie w r. 1963 omówił dyr. T. Rybowski i dyr. A. Śmieja. Na ubiegłorocznej konferencji załoga przedstawiła wiele wniosków i propozycji, mających na celu oszczędzenie gospodarce, usprawnienie pracy, zwiększenie frekwencji na spektaklach. Wnioski te na ogół zostały zrealizowane i przyniosły one w r. ub. 253 tys. zł. oszczędności.

Dyrektor artystyczny POiFB J. Kąkol przedstawił założenia programowe roku 1964. Oto kilka szczegółów: filharmonia w najbliższej współpracy z chórem studenckim Akademii Medycznej oraz kompozytorami wybrzeżowymi. W listopadzie odbędzie się organizowany wspólnie z „Zakem” festiwal debiutantów, którego założeniem jest zaprezentowanie studentów i absolwentów wyższych szkół muzycznych z całej Polski. Nadal prowadzona będzie niezwykle pożyteczna i popularna akcja koncertów dla szkół, obejmie ona 47 szkół zawodowych i ogólnokształcących z całego województwa — m. in. przy współudziale chóru AMG, który zaprezentuje polską pieśń choralną w przekroju historycznym. Artystycznie zapowiada się program tegoroczny, siódmy już festiwal muzyki organowej w katedrze oliwskiej (lipiec, sierpień). Koncerty organowe w Oliwie mają już ustaloną sławę: słucha ich zwykle ponad tysiąc osób.

Jubileusz Jarosława Iwaszkiewicza

WARSZAWA (PAP), 20 lutego br. odbędzie się w Filharmonii Narodowej w Warszawie uroczysty koncert z okazji 50-lecia pracy twórczej i 70 rocznicy urodzin JAROSŁAWA IWASZKIEWICZA.

W Waszyngtonie mówi się o otwarciu o wzmożeniu akcji militarnej w Wietnamie południowym. Nowa junta wojskowa przy całkowitym poparciu USA rozwija szeroką akcję wojskową przeciwko oddziałom Viet sengu — patriotycznej partyzantce Wietnamu południowego. Oddziały armii południowowietnamskiej mimo obecności 15 tysięcy „doradców” z USA ponoszą porażki i zmniejsza się obszar kontrolowanych przez nich terenów.
Na zdjęciu: żołnierze oddziałów rządowych na dnie Mekongu w poszukiwaniu partyzantów.

Wśród środków, jakie podejmuje się dla usunięcia niedociągnięć i poprawy systemu zarządzania i planowania wicepremier Tokarski wymienił przede wszystkim planowanie w skali całej gospodarki oraz zadań rzeczowych w poszczególnych dziedzinach budownictwa. Na lata 1964-65 zostały ustalone zadania rzeczowe w mieszkaniowym, szkolnym i służbie zdrowia, a także plany oddawania do użytku obiektów przyrządowych. Ułatwi to w poważnym stopniu synchronizację zadań inwestycyjnych ze środkami przeznaczonymi na ich wykonanie, zarówno w całym kraju, jak też w przekroju wojewódzkim i branżowym. Jednocześnie na okres przejściowy wprowadzona została zasada, że wszystkie inwestycje, które według kosztorysu mają ocieplić w robotach budowlanych i montażowych więcej, niż 1 mln złotych — muszą być akceptowane na szczeblu centralnym.
Rada Ministrów przedstawiła Sejmowi projekt ustawy o zmianach w organizacji i zakresie działania naczelnych organów administracji państwowej i w dziedzinie budownictwa. Zmiany te zmierzają do powiększenia operatywności w zarządzaniu procesami budowlanymi i do usprawnienia organizacji samego budownictwa.
Przeprowadzana jest reorga-

Fotografia roku 1963

● Dokończenie ze str. 1
większy wzrost eksportu aniżeli wzrost produkcji oraz poprawił strukturę wywozu. Te korzystne rezultaty osłabia jednak fakt, że w handlu zagra-

nicznym mamy jeszcze bilans ujemny, spowodowany przekroczeniem planu importu.
FOTOGRAFIA roku 1963 stanowi wymowny obraz naszego dołka i trudności, jakie wystąpiły w połowie bieżącej dekadki. Wyciągać zeń wnioski — oznacza: systematycznie i konsekwentnie realizować wytyczne XIV Plenum KC PZPR, koncentrując uwagę przede wszystkim na sprawach zwiększenia wydajności pracy, unowocześnienia produktów przemysłowych zarówno w dziedzinie środków produkcji, jak i wyrobów przeznaczonych na użytk ludności, wykorzystywać wszelkie możliwości eksportowe. Jednym z podstawowych warunków dla uzyskania tego celu jest dalsze usprawnianie i podnoszenie poziomu naszego systemu planowania i zarządzania gospodarką narodową.
Chcielibyśmy, aby w wyniku naszej pracy fotografia roku bieżącego, czyli bilans GUS za rok 1964 — wypadł o wiele jaśniej i wyraźniej.
(br)



SPORT SPORT SPORT

W sali AOS walczą najlepsi polscy tenisiści

Wczoraj w sali AOS w Wrzeszczu wiceprzew. Prez.

Halowe zawody piłkarskie w Sopocie

Miejski Komitet Organizacyjny V Spartakiady Tysiąclecia w Sopocie z MKS Ogniw, organizują halowe zawody piłkarskie dla młodzieży Sopotu. Zawody rozpoczną się w dniu dzisiejszym i odbywać się będą we wtorek i czwartek w godz. 18-20 w sali Technikum Handlowego przy ul. Kościuszki 18 w Sopocie. Udział biorą 5-osobowe zespoły (+ 1 rezerwowo) w grupach wiekowych: 12-15 lat, 16-18 lat i powyżej 19 lat. (st)

MRN w Gdańsku F. Mackiewicz otworzył halowe mistrzostwa Polski w tenisie. Po uroczystym otwarciu odbyły się pierwsze gry pojedyncze mężczyzn (gry pań rozpoczną się dopiero dziś). Gry trwały do późnych godzin wieczornych.
Miłą niespodzianką sprawił wczoraj B. Lewandowski z sopotkiego SKT, który wygrał z rutynowanym Piątkiem (Warta Poznań) 0:6, 6:4, 9:7.
A oto pozostałe wyniki wczorajszych gier: Gąsiorak (Warta Poznań) — Kubaty (Nadwiślania Kraków) 6:3, 11:9, W. Nowicki (Legia) — Kowalczyk (Warszawianka) 6:2, 6:4.
Wobec nieprzybycia kilku zgłoszonych i dopuszczonych przez PZT tenisistów, kilku zawodników przeszło do następnej rundy bez gry. Są nimi: Bieloniak (Baldon), Faruzel (OL Kr.), Szczukiewicz (Warszawianka), Radzio (Legia), E. Lewandowski (Sp. Warszawa) oraz M. Nowicki (Sp. Warszawa).
W turnieju męskim rozstawiono kolejno: 1. Gąsiorak, 2. M. Nowicki, 3. Skonek, 4. Radzio, a wśród pań: 1. Rylska, 2. Wiczkorkówna.
Dzisiaj gry odbywać się będą od 8 rano do godz. 22.

Jakie trzeba załatwić formalności przy wyjeździe samochodem za granicę?

W odpowiedzi na liczne zapytania zmotoryzowanych turystów, podajemy warunki i formalności konieczne do załatwienia, przy wyjeździe własnymi pojazdami poza granicę PRL:

Przed wszystkim właściciel lub użytkownik pojazdu musi uzyskać międzynarodowe ubezpieczenie pojazdu (istotnego nie należy mylić z ubezpieczeniem krajowym PZU, ważnym tylko na terenie Polski). Następnie kierowca winien posiadać międzynarodowe prawo jazdy, wydawane bez składania dodatkowego egzaminu, jedynie na podstawie posiadanego dotąd krajowego prawa jazdy. Warunek ten nie dotyczy jedynie pasa konwencji turystycznej w CSRS. Wreszcie pojazd winien być zaopatrzony w znak wyróżniający (tabliczka PL).
Pojazdy przedsiębiorstw i instytucji państwowych, społecznych itp. podlegają tym samym przepisom, a ponadto użytkownik ma obowiązek wyrobić dokument celny, tzw. carnet lub tryptyk.
Wszelkie sprawy związane z wyjazdem za granicę pojazdem załatwia w Gdańsku Polski Związek Motorowy, Okręgowe Biuro Turystyki, Al. Zwycięstwa 51.

Wznowienie komunikacji lotniczej Warszawa-Kraków

WARSZAWA (PAP). W związku z dużym zainteresowaniem sprawą wznowienia komunikacji lotniczej między Warszawą a Krakowem i nieścisłymi informacjami dotyczącymi terminu pierwszych lotów, przedstawiciel PAP poprosił o wypowiedź na ten temat wiceministra komunikacji Jana Rusteckiego:
— Przed wszystkim trzeba wyjaśnić, że termin wznowienia tej komunikacji nie jest uzależniony od całkowitego zakończenia prac nad adaptacją urządzeń i pomieszczeń w budynkach nowego lotniska pod Krakowem. Dzięki dużej pomocy władz terenowych i wojska udało się w tym kierunku zrobić już tyle, że z otwarciem linii nie będziemy czekać do końca marca.
Tak więc wznowienie komunikacji powietrznej na trasie Warszawa — Kraków nastąpi jeszcze przed końcem bieżącego miesiąca, a najdalej z początkiem przyszłego.

Zwycięstwo koszykarzy Realu Madryt nad Legią 102:90

(Inf. wł.). Wczoraj wieczorem odbyło się w Warszawie spotkanie o Puchar Europy męskich zespołów koszykarskich Legii Warszawa i Realu Madryt. Zwyciężył REAL 102:90 (45:33) przede wszystkim dzięki dobrej grze kilku wysokich amerykańców, grających w tym zespole. (st)

UWAGA! UWAGA!
Mieszkańcy Tczewa i okolicy!
Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Tczewie
URUCHOMIŁO Z DNIEM 1. II. 1964 R.
ZAKŁAD PRALNICZY
który wykonywał będzie usługi dla ludności w zakresie prania bielizny i chemicznego czyszczenia garderoby.
PRZYJĘCIA GARDEROBY DOKONUJĄ:
● Punkt usługowy w Tczewie przy ul. Wyzwolenia nr 7,
● Punkt usługowy w Tczewie przy ul. Łaziennej nr 14 (Łaźnia Miejska),
● Punkt usługowy w Tczewie przy ul. Czyżkowskiej nr 63.
UWAGA:
przy ul. Czyżkowskiej nr 63 znajduje się pralnia Samoobsługowa,
CHEMICZNE CZYSZCZENIE GARDEROBY szybko i sprawnie. 487-K

ZAKŁAD CHEMIGRAFII SPÓŁDZIELNI PRACY PRALNICZO-FARBIARSKIEJ W BRZEGU, ul. H. Sawickiej 26
przyjmuje do wykonania
■ tabliczki znamionowe inwentaryzacyjne
■ wywieszki, znaczki narzędziowe, znaczki kontrolne, znaczki do szatni
■ numery do drzwi, na krzesła i na inne ruchomości.
Wymienione wyżej tabliczki i znaczki wykonujemy z blachy lub tworzywa sztucznego o dowolnym formacie i wybrany przez zleceniodawcę kolorze.
TERMIN REALIZACJI ZLECEŃ DO 30 DNI. 485-K

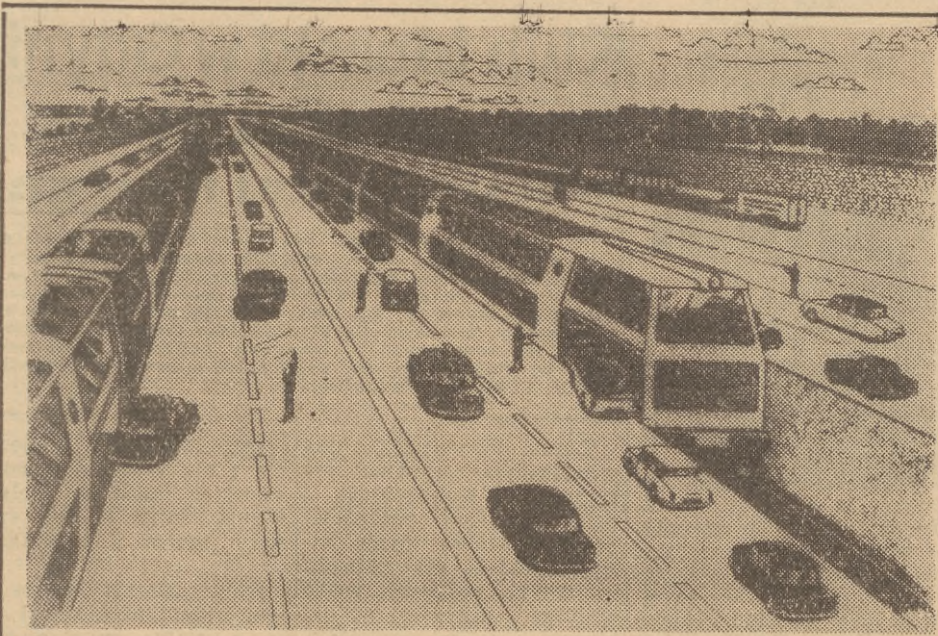
LEKARSKIE
WENERYZYJNE-skórne specjalista Dr Borowicz, Sopot, Dąbrowskiego 1-3 bożna Chopina. G-3835
ROZNE
WYKONUJE dwupytłowe, metalowe maszyny do swetrów 360 igiel, 5 na wszystkie grubości wełny, gwarantacja, nauka. Warszawa Kędziora, Poznań, Czakańska 11 tel. 719-49. P-179
KONCESJONOWANY akwizytor handlowy pryncipalnie przedstawicielstwo na Śląsk. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „180”. PG-180
ZAGINAŁ młody szary pekinińczyk. Własność inwalidy. Odprowadzić Gdańsk. Dość 1 m. 33 za sowitym wynagrodzeniem. G-10433
ZAGINAŁ ples rasowy bokser dnia 9. II. Ostrzeżam przed kupmem lub przywłaszczeniem. Wiadomość: tel. 41-51-53 Gd.-Wrzeszcz, Kręta 44. G-10439

Dnia 7 lutego 1964 r. po ciężkich cierpieniach zmarła
ś. † p.
Kazimiera Halina Jeleńska
O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu
mąż, syn, matka i rodzina
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 14 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na cmentarz Witomiński. G-3932

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „PLASTOPIAN”
Gdańsk, Wałowa 17
ZAKUPI
wagi liczące (najdokładniejsze) szt. 3 oraz wagi pełnocyfrowe do 50 kg szt. 2. 535-K
SPRZEDAŻ
KIOSK spożywczy w Gdańsku z urządzeniem i zezwoleniem na artykuły spożywcze sprzedam. Właściciel: Gdańsk, Jana z Kolna 2b-11. G-10400
WOZEK nowoczesny głęboki sprzedam. Gdańsk-Polanki, Kotobrzeńska 23g-14. G-10380

MASZYNY do szycia „Veritas”, telewizor „Wawel”, łapki karakulowe sprzedam. Wrzeszcz, Chrobrego 70-5. G-10320
„MOSKOWICZ 407” oraz „Wartburg” stan idealny sprzedam. Sopot, 1 Maja 20. G-10381
LOKALE
OLIWA: 3 pokojowe, komfort zamieszkałe na domek do sprzedaży. Zwrot kosztów. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „10219”. G-10219
ODNAJME pokój studentom na 4 miesiące. Sopot, Sikorskiego 2-2. G-10252
MNOPOKOJOWE, superkomfort środkowiec zamieszkałe na dwupokojowe samodzielne dzwielnia obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń Gd. pod „10382”. G-10382

PRACOWNICY POSZUKIWANI
Gdańska F-ka Kwasu Siarkowego Gdańsk-Kanał Kaszubski ul. Kujawska 2 zatrudni od zaraz inż. budownictwa lądowego z uprawn. na stanowisko starszego inspektora nadzoru wykonawstwa inwestycyjnego oraz inż. mechanika. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale kadr. Dojazd autobusem nr 106 z placu 1 Maja. 482-K
Spółdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie” Gdańsk, Wałowa 17 zatrudni od zaraz kierowca posiadającego prawo jazdy II kategorii, do prowadzenia samochodu ciężarowego „Zuk”. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 491-K
Zakłady Okrętowych Urządzeń Elektrycznych w Gdańsku ul. Wałowa 63 przyjmą od zaraz pracowników fizycznych w zawodzie tokarza, elektryka i ślusarza — wymagane świadectwo szkoły zawodowej lub świadectwo czeladnicze. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w dziale kadr. 423-K
Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Sopocie zatrudni od zaraz kierowników sklepów brzozy: art. gospodarstwa domowego i obuwniczego. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Kandydaci winni zgłaszać się w komórce kadr ul. Chmielowskiego 5a pokój nr 25 w godz. od 8,00-12. 10309-G
Dyrekcja PHD „Jubiler” w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Partyzantów 6 zatrudni: zegarmistrzów o wysokich kwalifikacjach zawodowych i diamentowej praktyce, kierownika sekcji zaopatrzenia i zbytu, inspektora ds. usług zegarmistrzowskich, rewidenta do kontroli wewnętrznej. Zgłoszenia pisemne z odpisami dyplomu, świadectw i opinii prosimy składać w dyrekcji. 511-K
Księgowych samodzielnych oraz technika lub majstra budowlanego zatrudni od zaraz Osrodek Wyszkoła Sportowego Centrum poczta Władysławowo, pow. Puck, tel. 66 i 18. 3761-G



Po decyzji o budowie gigantycznego tunelu pod kanałem La Manche przystąpiono do opracowania dokumentacji prac i projektów.

ŁOSOŚ KONTRA ŚLEDŹ

SPORY i dyskusje na temat rozszerzenia pasa Smorskich wód terytorialnych oraz wprowadzenia podobnego lub nawet szerszego pasa wód zamkniętych dla rybołówstwa międzynarodowego — toczą się dość dawno. Znany był przed kilkoma laty targ brytyjsko - islandzki, w którym Wielka Brytania dla „zabezpieczenia” praw zwyczajowej swego rybołówstwa, łowiącego blisko brzegów Islandii wysłała na te tereny okręty wojenne.

ISLANDIA rozszerzyła pas swych morskich wód przybrzeżnych do 12 mil i domaga się uznania tego. Z podobną koncepcją wystąpiła bodaj w ub. roku NORWEGIA, ostatnio zaś DANIA która pas 12-milowy, zakazany dla rybołówstwa obcych państw, zamierza wprowadzić wokół Grenlandii i Wysp Owczych.

Ale na tym nie koniec. W maju ub. roku rząd WIELKIEJ BRYTANII zawiadomił wszystkie państwa, które podpisały w 1882 roku tzw. Konwencję Haską, ustalającą 3-milowy pas wód terytorialnych na Morzu Północnym, że wypowiada konwencję w przewidzianym rocznym terminie. Wielka Brytania zamierza pas swych wód terytorialnych rozszerzyć do 6 mil i wprowadzić dodatkowo pas wód rybackich, sięgający 12 mil w głąb morza, zastrzeżony jedynie dla własnego rybołówstwa.

RYBY — NA WŁASNOŚĆ

I ostatnia wiadomość: w drugiej połowie stycznia br. rząd Niemieckiej Republiki Federalnej rozszerzył pas swych morskich wód terytorialnych na cały obszar szelfu kontynentalnego, a więc na obszar pasa przybrzeżnego głębokości do 200 m. Władze zachodniemieckie decydują też uzasadniają koniecznością ochrony znajdujących się tam podmorskich, niedawno odkrytych złóż ropy naftowej.

W całej tej sprawie chodzi o rzecz niebagatelną: o bogate zasoby ryb, przeważnie śledzi, które w pewnych porach roku, szczególnie w obfitości występują na wodach przybrzeżnych wymienionych krajów. Ponieważ obowiązujący powszechnie pas wód terytorialnych sięga jedynie 3 mil morskich, połowy w tych rejonach uprawiano masowo szereg innych państw.

KĄŻDY MYŚLI O SOBIE

Na arenie międzynarodowej próbowano znaleźć formę kompromisową, potwierdzoną w powszechnie uznanej konwencji międzynarodowej.

Odbyło się już w tej sprawie kilka konferencji państw zachodnioeuropejskich, wszystkie jednak nie przyniosły wyniku. Każdy partner „ciągnął” w inną stronę, pragnąc zabezpieczyć jedynie własne interesy kosztem innych. Ostatnia konferencja w tej sprawie odbyła się w Londynie w 1. połowie stycznia br. i po kilkudniowych obradach została odroczone do 26 lutego.

Mimo chwilowego fiaska skryształizował się w Londynie pewien pogląd, który zyskuje coraz szersze uznanie w rządowych kołach za chodnioeuropejskich. Mówi się mianowicie o możliwości rozszerzenia pasa wód terytorialnych z 3 do 6 mil morskich oraz o utworzeniu sięgającego dalsze 6 mil w morze (a więc do 12 mil od brzegu) pasa wód rybackich.

Pas ten będzie wprawdzie dostępny dla żeglugi wszystkich państw, jednak nie wolno im tam dokonywać połowów, które są zastrzeżone tylko dla państwa — „właściciela” pasa przybrzeżnego.

Bardziej kompromisowa jest sformułowana w Londynie propozycja poprawki tego punktu. Przewiduje ona mianowicie, że na wodach rybackich — a więc w pasie 6—12 mil od brzegu — będzie wolno dokonywać połowów jedynie rybakom tych państw, które tam łowiły „dotychczas”, przy czym za takie państwa uważa się kraje kapitalistyczne zachodnioeuropejskie, wyłączone zaś automatycznie rybołówstwo radzieckie, polskie i NRD-owskie, które w ostatnich latach w poważnym stopniu uczestniczą w połowach na wodach Morza Północnego.

Tę godzącą w nasze interesy propozycję można było w Londynie tym łatwiej sformułować, że na konferencję nie zaproszono ani

przedstawiciela ZSRR ani Polski.

U NASZYCH BRZEGÓW

Wprawdzie Polska w coraz większym stopniu przestawia się na połowy na Północnym i Środkowym Atlantyku, jednak jest nadal zainteresowana połowami na Morzu Północnym również w pasie bliższym brzegów, gdzie dotychczas operowały nasze statki-bazy, przejmujące ryby od trawlerów i kutrów.

Ale nie martwmy się „na zapas”, dopóki sprawa nie wyjaśni się. Wydaje się jednak, że niektóre państwa wychodzące z propozycją rozszerzenia pasa wód terytorialnych czy rybackich do 12 mil zapominają również o własnych interesach. Przecież np. w tej właśnie sprawie wzdłuż polskich brzegów znajdują się najwładniejsze łowiska łososiowe, z których korzystają przede wszystkim rybacy Dani.

Na wschodnim odcinku wybrzeża polskiego gołym

okiem widać wiele duńskich kutrów łososiowych, których przebywa tam nieraz i dwieście. Łowią one w pasie 3—12 mil morskich nie byle jakie ilości łososia — 300 do 500 ton — których wartość sięga od 600 tysięcy do jednego miliona dolarów.

PROBLEM JESZCZE OTWARTY

Te same kutry duńskie często wchodzi do portów Władysławowo czy Hel, chroniąc się tam w czasie sztormów, lub dokonując drobnych napraw sprzętu rybackiego. Bywają dni, że w polskich portach znajdują się nawet 100 kutrów duńskich.

Polska nie zgłosiła dotychczas zamiaru pójścia w ślady Norwegii, Islandii, Anglii czy Danii. Jeśli jednak strefa 12 milowa zostanie przyjąta przez państwa zachodnioeuropejskie — zapewne i my będziemy musieli rozważyć ten problem.

A. MĘCLEWSKI

Wykopaliska na dnie przyszłego morza

Wspaniale zachowane resztki pałaców o okładzinie pokrytej dziwnym szkłem, mury obronne, trwałe nawierzchnie ulic, różne wyroby z brązu, ozdoby ze złota — wszystko to odkryto w czasie prac wykopaliskowych w dolinie Ketmen-Tiubińskiej, odcieczonej od świata łańcuchem Tian-Szania.

Prace archeologiczne w dolinie zostały wzmożone w związku z projektowa-

nym zatopieniem. Na przepływającej tu rzecze Narin rozpoczęto już budowę jednej z największych w Azji środkowej tokogulskiej elektrowni wodnej. 200-metrowa zapora przegrodzi rzekę i stworzy sztuczne morze w górach. Większa część doliny Ketmen - Tiubińskiej znajdzie się na dnie tego morza.

Materiały archeologiczne znalezione na dnie przyszłego morza odnoszą się do rozległego okresu historycznego, począwszy od epoki brązu aż do XII — XIV wieku naszej ery. Znalezione interesowały się wielu uczonych w ZSRR i za granicą.

Tworzywa na morzu

M/s „CHEMIK”, statek budowany w szwedzkiej Stoczni im. A. Warskiego, stanowi oczko w głowie polskiej chemii. Statek zostanie maksymalnie wyposażony w tworzywa sztuczne, które zastąpią przede wszystkim wszelkie części drewniane. Podłogi, sufity, ścianki działowe — będą zbudowane z laminatów. Pokład pokrywają specjalne tworzywa w własnościach antykorozyjnych, a burty statku zostaną pomalowane lakierami wodoodpornymi i antyporostowymi. Na statku zastosowane będą tworzywa (styropian) dla izolacji termicznej i akustycznej. Z tworzyw wykonana się przewody wentylacyjne, zbiorniki wody, itp. Wiele z tych tworzyw znajdzie zastosowanie po raz pierwszy, i ze swej przydatności do pracy na morzu zdawać będzie egzamin w czasie próbnego rejsu.

O CZYM NIE MYŚLA?

Przed kilku tygodniami przed Sądem Wojewódzkim w Gdańsku zapadł wyrok w sprawie napadu na strażniczkę spółdzielni „Złomowiec”.

Pierwszy z trzech bardzo młodych sprawców zamachu stracił 15 lat wolności, drugi — 12, trzeci — 9.

Jeżeli nie wszyscy trzej, to przynajmniej dwaj mieli warunki na to, by — jak się to mówi — być ludźmi.

Trzydniowa rozprawa gromadziła każdego dnia komplet sądowej publiczności, a wśród nich przeważała młodzież.

— Jest mi ich żal — mówiła do mnie młoda, sympatyczna dziewczyna, biorąca udział w rozprawie jako świadek z obowiązku.

— Niech pani pomyśli: np. 15 lat zabranych z życia. Bo chyba tak można powiedzieć?

— Chyba można...
— Nie żałuje ich pani?

— Ich nie. Żałuję natomiast ich przyzwolonych rodzin. Żałuję matek, które roziły sobie i im inną przyszłość. Budowały sobie coś, co się rozpadło. Żałuję młodych, do których nie dociera prawda, że „za wszystko trzeba płacić”, że jak nie za miesiąc, to za rok zapłacą sobą i sobie za swą nieobliczalność, brak serca, głupotę, złą wolę, za „błędy w rachunkach”.

Żal mi tych, którzy nie dostali się na wyższe uczelnie z braku miejsc. Gdy tymczasem ktoś (jak dwaj z oskarżonych w procesie) dostał się, zawalił jeden, drugi semestr i... opróżnił miejsce, jakie mógłby z pożytkiem wykorzystać do końca studiów ktoś inny.

Gdy na procesie patrzyłam na trzy młode twarze oskarżonych, obok których najspokojniej przechodziłbym ulicą nie złego nie myśląc, przypomniała mi się pewna amatorska fotografia. Migawka z jakiegoś towarzyskiego spotkania. Wśród znajomych z widzenia osób, zobaczyłam jednego z oskarżonych: gładką twarz, nieskazitelny garnitur; „chłopiec z towarzysza” — jak to się mawiało...

A propos „towarzystwa”: czy ktokolwiek z owej amatorskiej fotografii domyślał się ubocznej profesji tego ex-studenta? Nie mogę się nadziwić, jak to właściwie jest, że nikt z tych ludzi na amatorskiej fotografii nie zadał sobie fatygi pomyśleć, skąd ten niepracujący chłopak (dydaktycznie pozabawiony przez ojca „kieszonkowego” od szeregu miesięcy), miał pieniądze np. na wyjazd do Zakopanego? Na nienajtańszy tam pobyt, niewątpliwie od czasu do czasu „zakrapiany”. Młody „bezrobotny” pojechał do Zakopanego, żeby się zabawić... I także nikt z sąsiadów młodego człowieka nie dziwił się libacjom, jakie urządzał? Za co?

Wiele wchodzi świadkowie. Bardzo młodzi. Już nie uczą się, ale także nie pracują. Są „przy rodzicach”. Ktoś, może sędzia, może prokurator postawił jednemu i drugiemu pytanie: — Dlaczego świadek nie uczy się i ile ma lat?

Wiek miał 20 lub 22 i mówił, że „nie uczy się, bo już jest na to za późno”.

Cwo gołe, powiedziała bym cynicznie, stwierdzenie że przy 20—22 latach „na naukę za późno”, wprawilo w pasję wszystkich, którzy przekroczyli przynajmniej 30 rok życia.

NIE mam nic przeciw młodym przyszłym uczniom się rozprawom, ale kilka tzw. młodzieżowych procesów, z gęsto obsadzonymi przez młodzież ławami dla publiczności, wysiadującą tam od rana do wieczora, przynębia. Nie uczą się, zawodowo nie pracują i w ogóle nie robią nic. Sterczą więc tu całymi dniami, prze-

chadzają się po korytarzach, ćmą papierosy; dziewczęta poprawiają kredką urodę i bardzo, bardzo różnie komentują przebieg rozprawy.

Na procesie „Złomowca” zaczęłam najwytrwalszą obserwatorkę. Ona także żałowała „chłopców”. Pytałam, czy żałowała również zmaltretowanej strażniczki i czy wie, że ona ma dzieci i że o mały włos, a dzieci — za bezpośrednim udziałem „chłopców” — zostałyby bez matki?

I tu nastąpił dość nieoczekiwany (przynajmniej dla mnie) moment: dziewczyna robiła wrażenie, jakby o dzieciach, i zmaltretowanej ich matce dowiedziała się pierwszy raz, jakby „przedmiot” rozprawy dotarł do niej dopiero w tej chwili. Przez cały czas miała przed oczyma... „chłopców”.

— Tak. To okropnie! — powiedziała z nieklamany przejęciem. I w tym momencie przypomniał mi się proces w sprawie napadu na sopocki sklepik „Lili-pu”. Przypomniała mi się 17-letnia „narzeczona” głównego sprawcy. Hysterizowała na sali, mdlała, domagała się „widzenia z narzeczonym”. Ale nie po to, aby godnie powiedzieć mu, że razem z nim do końca, chce ponieść odpowiedzialność za popełnione zło; tyle, że w innej formie. Że np. podejmie pracę i zajmie się, jak umie, okaleczoną na całe życie ofiarą „narzeczonego”.

O tym nie pomyślała.

Ir. PAWLINA

Zamek książąt piastowskich w Słupsku

Trwające od kilku lat prace przy odbudowie przestarzonego zamku książąt piastowskich w Słupsku góbiegają końca. W zamku znajdzie m. in. pomieszczenie muzeum. Dla zwiedzających zamek zostanie otwarty pod koniec tego roku.

Armia to także cybernetyka...

Wojska zmechanizowane, pancerne, inżynieryjne, artyleria naziemna i przeciwlotnicza, lotnictwo, wojska chemiczne, łączności, ochrony pogranicza... Były to czasy, kiedy rycerz swoim mieczem i silną prawicą reprezentował wszelkie walory i umiejętności żołnierskiego stanu. Dziś, tak jak trudno sobie wyobrazić encyklopedystą jako takiego — człowieka, który ogarnął w jakimś sensie całość dorobku myślowego człowieka — tak samo nie do pomyślenia jest żołnierz czy oficer, który byłby specjalistą — fachowcem „wojskowym” w ogóle. Współczesna armia, to zespół ludzi o wysokich, lecz specjalistycznych kwalifikacjach. Armia ta, to także cybernetyka, maszyny elektroniczne, telewizja. Ta ostatnia np. stała się obok tradycyjnych map i planów sytuacyjnych, organicznym elementem dowodzenia. Współdziałania wojsk. Mózgi elektroniczne korygują np. każdą fazę lotu pocisków rakietowych.

Niedawno, z okazji XX-lecia wojska, grupa artystów odwiedziła jednostki wojskowe, zapoznając się z

nowoczesnym sprzętem, szkoleniem żołnierzy, wzięła udział w manewrach. Kompozytor Zbigniew Penherski tak mówił na ten temat:

„Jednym z najsilniejszych wrzasków tej podróży (pomijając emocje lotu odrzutowym czy pływaniem okrętem podwodnym) było niewątpliwie zdumienie nad latwością, a raczej sprawnością wykonywania zadań. Świadczy to o absolutnej doskonałości organizacyjnej wojska, jakiegokolwiek trudności zdają się tu w ogóle nie istnieć. I jakże to daje kolosalne możliwości!”

Oczywiście byłoby lepiej dla nas wszystkich, żeby wojska w ogóle nie było — chociaż instytucja to tak prawie stara, jak ludzkość. Ale cóż, nas szczególnie historia pouczyła o aktualności łańciskiego przysłówia „si wyci pacy, para belium”. I — rzecz zamienna — w dniach próby, jaką była np. ostatnia wojna światowa, Polska wystawiła, w stosunku do liczby ludności, najliczniejszą armię do walki z najeźdźcą (polski ruch partyzancki w ogóle ustępował rozmiarami tylko Związkowi Radzieckiemu i Jugosławii). Polskie wojsko, jako jedyne wśród alianckich, walczyło na wszystkich frontach i naddużej — od pierwszego do ostatniego dnia wojny.

Tych kilka uwag przetożemy z tego powodu, że — jak co roku — wielu młodych ludzi przywdzie mundur wojskowy. Jedni dla odbyte obywatelskiej służby, inni — ponieważ chcą obrąć zawód wojskowy, wstępując do jednej ze szkół oficerskich. Te szkoły przygotowują właśnie specjalistów z różnych rodzajów broni. Wojskowe komendy rejonowe przyjmują już podana kandydatów do szkół oficerskich. Warunkiem przyjęcia jest więc poniżej 23 lat, dobre zdrowie oraz świadectwo dojrzałości.



Zimą w kieleckiej wsi Postolice.

Pasa z guzików

Nowym źródłem wartościowych pasz, wykorzystywanych zwłaszcza w tuczu trzody chlewnej — są odpady z czeskosłowackiej fabryki... guzików. Są to odpady z orzecha ziemnego „corozza”, importowanego z Ekwadoru. Powstające przy obróbce orzechów odpady, po przemieleniu na mączkę, dają dobrą paszę białkową i węglowodanową.

„Ewa” z krajowej elany

Zakłady Przemysłu Włókiennego im. Waryńskiego w Łodzi rozpoczęły produkcję przędzy i tkanin z pierwszeństwa, wyprodukowanej w Toruniu partii poliestrowych włókien syntetycznych — elany. Jak wynika z oceny łódzkiego włókienniczy, elana z Torunia wykazuje dobrą wytrzymałość. W mieszanicy z innymi surowcami daje dobry, pełnowartościowy materiał.

Pierwsza partia toruńskiej elany przeznaczona została na wyprodukowanie lekkiej, wiosennej, niemieckiej się tkaniny „płaszcz damskie”. Otrzymała ona nazwę „Ewa”. Już w marcu br. będzie można „Ewę” otrzymać w sklepach.



Grupa żołnierzy w mundurach wojskowych.

Ajencje PKO mają powodzenie



Odwiedziliśmy parę dni temu jedną z dobrze pracujących Ajencji PKO przy „Prozamecie” w Gdańsku, posiadającą w obrocie 350 książeczek oszczędnościowych. Przeszło 95 proc. pracowników tego przedsiębiorstwa posiada książeczkę PKO, a ich ogólna wkładka sięga 300 do 400 tys. zł miesięcznie. Niektórzy pracownicy posiadają po 3 książeczki: przeważnie, samo chodową i zwykłą. Bardzo często w całości podjęte pobyty, z lasy przedsiębiorstwa „wędrują” do kasy ajencyjnej.

Lokalizowanie ajencji PKO w dużych i średnich zakładach pracy jest bardzo słuszną, ułatwia oszczędzanie, ratuje w potrzebie i daje możliwość załatwienia niektórych rozrachunków bez większej straty czasu, jak np.: regulowanie należności za gaz i światło. Szkoda, że nie można regulować na miejscu opłat za radio i telewizję oraz telefonów. Nie musimy chyba dodawać, że zaoszczędziłoby to ludziom pracy wiele czasu. Na zdjęciu: Ajencja PKO w „Prozamecie” — pani Natalia Fabiańska zadowolona swoich klientów.

Fot. Wł. Nieżywiński

Regina Smendzianka w recitalu chopinowskim



W rocznicę urodzin Fr. Chopina — w najbliższy poniedziałek, 17. 10. o godz. 19.30 w sali Filharmonii Bałtyckiej wystąpi znakomita pianistka, Regina Smendzianka.

Bilety do nabycia w warsztyk'ach „Orbisach” trójmiejskiej oraz w kasie Opery w godz. 12 — 14 i 16 — 19.

O tym warto wiedzieć

ESPERANTYSTÓW. Dzisiaj o g. 18 w klubie obok kina „Gedania” dr. Baniawicz i mgr inż. Knaube z Warszawy, którzy brali udział w międzynarodowej esperanckiej ekspedycji naukowej w Afryce podzieliła się ze słuchaczami swoimi wrażeniami i przegadała z czarnego lądu. W dniu 14 bm. o g. 19 w sali CTPS w Gdańsku odbędzie się zebranie esperantystów poświęcone omówieniu prasy esperanckiej.

UWAGA BUDUJĄCYM DOMKI JEDNORODZINNE! W celu ustalenia potrzeb w zakresie pomocy Państwa dla budownictwa indywidualnego m. Gdańska na 1964 r. Osoby budujące domy jednorodzinne, a reflektujące na pomoc kredytową mogą zgłosić do 18 lutego swoje potrzeby w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkalowej Prezydium MRN (pokój 318).

Dla uczczenia XX-lecia PRL

Mieszkańcy Wrzeszcza i Oliwy wycznie społecznym

Mieszkańcy Wrzeszcza i Oliwy znani są z gospodarności i troski o wygląd swych dzielnic. W tym roku, z okazji XX-lecia PRL, mieszkańcy Wrzeszcza i Oliwy wycznie społecznym wzięli udział w pracach społecznych, których wartość już na podstawie dotychczasowych zgłoszeń oblicza się na sumę 6 i pół miliona złotych.

Dzięki wspólnemu wysiłkowi mieszkańców uloczonych zostanie 8.500 m kw. chodników, na peryferiach naprawi się i wyłoży 3 tys. m² dróg, uporządkuje się 6 ha zieleni między domami, wyremontuje 180 kłamek schodowych i pomieszczeń na pralnie. Ponadto mieszkańcy zadeklarowali pomoc w zagospodarowaniu 6 terenów szkół i przedszkoli oraz w odświeżeniu istniejących już 14 placów zabaw dla dzieci.

Trudno byłoby wliczyć wszystkie prace porządkowe, w których wezmą udział mieszkańcy Wrzeszcza. Jest ich bez liku, a każda nawet o najmniejszym zakresie jest świadectwem dbałości o podniesienie estetyki własnego domu, własnego podwórka, własnej ulicy. Wśród komitetów osiedlowych, które wiodą prym na liście najgospodarniejszych znajdują się komitety nr 64 i 65. Oba komitety porządkowały się w sprawie — zagospodarowania zaplecza ul. Bolesława Chrobrego, Kołbuszki i Żyzńska z Bogdanca oraz Terenu Nauuczycielskiej Spółdzielni Mieszkalowej przy ul. Lilli Wenedy. We własnym zakresie opracowują dokumentację kosztorysową i gdy tylko ustąpi zima rozpocznie się prace przy porządkowaniu, groźeniu, wy-

walnię w znajdującym się w osiedlu basenie przeciwpożarowym. W tym roku w czynnie społecznym urządzi się w Osiedlu Młodych plac zabaw dla dzieci i ułoży chodniki na ukończonych terenach budowy.

Dzięki inicjatywie mieszkańców w rejonie Komitetu Osiedlowego nr 39 oświetlone będą ulice: Własna Strzcha i Olszewskiego, a w rejonie Komitetu Osiedlowego nr 53 w Oliwie ul. Abrahama. Załoga Gd. Zakładów Piwowarsko - Stodowniczych wspólnie z mieszkańcami terenu Komitetu Osiedlowego nr 68 postanowiła zająć się oświetleniem ulic Lelewela, Aldony i Konrada Wallenroda. Nowe place zabaw i gier powstaną w Osiedlu Stocznym, gdzie działa Komitet Osiedlowy nr 49 i przy ul. Cystersów (róg Armii Radzieckiej) w Oliwie wspólnym wysiłkiem komitetów osiedlowych 54 i 55.

Wszystkim mieszkańcom Wrzeszcza i Oliwy życzymy pomyślnej realizacji ambitnych zamierzeń. (Jar)

W tym roku doczeka się uporządkowania park w Jelitkowie (wzdłuż plaży). W czynnie społecznym postanowili to zrobić mieszkańcy z terenu Komitetu Osiedlowego nr 59. Z tego samego terenu wpłynęła deklaracja od lokatorów domów przy ul. Rybackiej, wykonają oni wykopy pod przewody wodociągowe. Na nadziejście wiosny czeka Komitet Budowy Basenu Pływackiego, który czynem społecznym będzie wybudowany przy ul. Wajdeloty (róg Kilińskiego). Patronat nad budową przejęły Gdańskie Zakłady Piwowarsko - Stodownicze, z dyr. Marianem Zehalukiem — radnym DRN Wrzeszcz na czele. W Biurze Projektów Budownictwa Komunalnego kończy się już opracowywanie dokumentacji technicznej, koszt basenu wyniesie ok. 1 milion zł.

Udział w budowie zadeklarowało sporo zakładów pracy z terenu Wrzeszcza, wśród nich GPB, Przeds. Robót Instalacyjnych Budownictwa Teren., Przeds. Bud. Inżynieryjno - Morskiego, PRK-12, PTHW. W bież. roku przewiduje się zakończenie budowy, w przyszłym — kompletne zagospodarowanie tzn. urządzenie szatni, natrysków, pomieszczeń sanitarnych itp. Easen pływacki chcą również mieć mieszkańcy Osiedla Młodych, którzy przy pomocy swojej spółdzielni mieszkaniowej urządzią pływ-

Klub Morski w Gdyni zdobywa coraz większą popularność wśród ludzi morza

W jubileuszowym roku 1964 i przed Klubem Morskim w Gdyni stanęły nowe, poważne zadania, przede wszystkim dotarła do najszerszych rzesz ludzi morza i popularnością osiągnął dwudziestoletni PRL, a zwłaszcza osiągnięcie morskich. Nie jest to najłatwiejsze zadanie, zważywszy, że ludzie dla których klub istnieje i na których ma oddziaływać. Jedną z częstotkich o tysiącach mil od Gdyni, pływając po dalekich morzach na statkach PMH i jednostkach rybackich.

Trzeba powiedzieć, że pod energicznym kierownictwem Henryka Kukińskiego i dzięki dużemu nakładowi pracy szczerzej kadry instruktorskiej, Klub Morski w Gdyni nakreślił wcale ambitne zamierzenia na najbliższą i dalszą przyszłość.

Tegoroczne — związane są ściśle z obchodami 20-lecia PRL. I ta generalna linia jest chyba najsłuszniejsza. A więc imprezy artystyczne, cykle odczytów, spotkania z popularnymi ludźmi, wszystko będzie miało świąteczny, jubileuszowy akcent. Z pożytecznym projektem wystąpił instruktor klubowy Józef Wyszyński: zorganizowania wystawy fotograficznej ukazującej dorobek i prace marynarzy i rybaków (zdjęcia wykonane wyłącznie przez amatorów) i objeżdżania z nią wszystkich wojewódzkich miast w Polsce, popularyzując w ten sposób morze i gospodarkę morską.

Klub Morski będzie w tym roku organizował m. in. specjalne imprezy artystyczne dla załóg dwóch lub trzech naszych i obcych statków przebywających aktualnie w porcie. Ciekawą inicjatywą jest zorganizowanie podwieczorków przy mikrofonie na fall 231 także w Klubie Morskim. Oprogramowanie popularności cieszy się młode jessze koło Amatorskiego Klubu Filmowego zrzeszającego przeważnie marynarzy lub rybaków. Mimo, że koło to istnieje od niedawna, efekty jego pracy są już widoczne. M. in. członek koła Eugeniusz Wróblewski (intendant z „Daru Pomorza”) przebywa obecnie w Warszawie ze swoim filmem i ma tam zaplanowane spotkania w szkołach i drużynach ZHP.

Klub prowadzi również naukę języków obcych — rosyjskiego, angielskiego i francuskiego. O popularności tych kursów świadczyć może np. liczba uczestników na lekcjach angielskiego — 220 słuchaczy. To już jest szkoła. O potrzebie istnienia ośrodka metodycznego i studia nauka przy klubie nie trzeba już dziś przekonywać, przekonały się o tym najlepiej załogi pływające. Cenna pomoc w postaci dostarczania na statki materiałów — interesujących pogadanek (w br. wszystkie związane z 20-leciem PRL), tekstów estradowych, zgadzy-zgadul, wreszcie taśm magnetofonowych z nagraniami muzyki i ciekawymi audycjami radiowymi — zdobywa coraz większą popularność wśród marynarzy i rybaków.

Trudno wymienić wszystkie formy działalności Klubu Morskiego, który stał się ważnym ośrodkiem upowszechniania kultury wśród ludzi morza. Istnienie i prowadzenie takiej placówki to duża zasługa Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców. (c)

Przodują sklepy na peryferiach Gdańska

KOMISJA współzawodniczą przy radzie zakładowej MHD Art. Spożywczy Gdańsk-Sródmieście podsumowała wyniki wspólnej działalności poszczególnych sklepów za II półrocze 1963. Współzawodnictwo obejmowało trzy grupy sklepów, w pierwszej znalazły się 33 sklepy, których obroty wyniosły ponad 1.200 tys. zł, w drugiej — 31 sklepów o obrocie do 1.199 tys. zł oraz trzeciej — 10 sklepów, w tym cukiernicze i monopolowe. Z I grupy najlepsze wyniki pracy w drugim półroczu 63 osiągnął personel sklepu nr 67, w II grupie — załoga sklepu nabiałowego nr 7, w III — sklep nr 25.

Wszystkie trzy przodujące w przedsiębiorstwie placówki mieszczą się na peryferiach Gdańska. Zdobyły w pierwszym miejscu w konkursie o wyróżnienie otrzymano proporcje przechodnie, dyplomy i nagrody pieniężne. Załogom sklepów, które upełnoważały się na II i III miejscu przyznano dyplomy i nagrody pieniężne. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się podczas ostatniej narady, na której podsumowano również całoroczne prace MHD Art. Spoż. Gdańsk-Sródmieście w ubiegłym roku.

PRZEDSIĘBIORSTWO ma się czym pochwalić, obrotów wykonało bowiem w 106,7 proc. oszczędności zysk netto 6 milionów 945 tys. zł. Jednocześnie o 0,14 proc. obniżono koszty własne, mimo przekroczenia wydatków na remonty lokali i bhp. Dzieki tym osiągnięciom

Z kroniki wypadków

Samochód „Warszawa” nr GK 1054, prowadzony przez Zygmunta G., wpadł w poślizg na oblodzonej nawierzchni ul. Piwniej w Gdańsku i najechał na tył zatrzymanej się właśnie „Warszawy” nr GK 0140, prowadzonej przez Zdzisława G. Obydwa wozy zostały uszkodzone.

12-letnia Jolanta S. nie upewnijczyła się, czy jezdnia jest wolna, zeszła z chodnika ul. Polanki w Oliwie, wprost pod samochód ciężarowy „Star” nr 8, którego kierowcą był Bronisław K. Dziewczyńska doznała ciężkich obrażeń ciała i została odwieziona do Szpitala Marynarki Wojennej.

Ciężarowy „Star” nr GK 7233 prowadzony przez Ambrożego I., jadąc ul. Bałtycką w Jelitkowie, ściał zakręt i zderzył się z jadącym z przeciwka samochodem „Warszawa” nr GK 0191, prowadzonym przez Wacława J. Samochód osobowy został uszkodzony.

Z kroniki sądowej

Skutki nieprzeprzeżenia przepisów drogowych

Kierowca samochodu „Warszawa” należącego do Stoczni Północnej w Gdańsku Kazimierz Tokarski (zam. w Gdańsku-Letniewie, ul. Starowiejska 25 m. 1) na stryżowaniu ulic Majakowskiego i Alei Zwycięstwa we Wrzeszczu wymusił prawo pierwszeństwa przejazdu przed karetką Pogotowia Ratunkowego. Nastąpiło zderzenie samochodów: Sąd Powiatowy ukarał Tokarskiego grzywną 2 tys. złotych i zasądził zwrot kosztów postępowania sądowego.

Również wysoka grzywna „zarobili” Tadeusz Kacyński zam. w Gdańsku-Siedluchach, przy ul. Piłowców 31 m. 1). Prowadząc furgonetkę marki „Zuk” ulica Ogarna w Klewarku ul. Przetłowej zjechał na lewą stronę jezdnii i spowodował zderzenie swego woza z „Wolgą” nr rej. G-80-17. Oba wozy zostały mocno uszkodzone. Tadeusza Kacyńskiego sąd skazał na zapłacenie 1.000 zł grzywny i obciążił zwrotem kosztów sądowych.

Półtora roku więzienia za pozostawienie dzieci w niedostatku

Na podstawie wyroku wydanego w swoim czasie przez Sąd Powiatowy w Gdyni, Stanisław Winko (Gdynia, Abrahama 15 m. 8) zobowiązany był łożyc 600 złotych miesięcznie na utrzymanie swoich córeczek Krystyny i Bożeny. Nie przejął się jednak zbytnio tym obowiązkiem, toteż 11 maja ub. r. skazany został przez Sąd Powiatowy za złowilne uchylanie się od płacenia alimentów na 7 miesięcy aresztu, przy czym warunkowo zawieszono mu

wówczas wykonanie kary na 4 lata.

Cztery lata wprawdzie jeszcze nie minęły, ale Stanisław Winko znów stanął przed Sędem Powiatowym w Gdyni, gdyż nadal alimentów nie płacił. Obie jego córki, mające już obecnie 10 i 11 lat, pozostały wyłącznie na utrzymaniu matki, zarabiającej ok. 1300 zł miesięcznie, a więc za mało na wyżywienie i ubranie trzech osób. Toteż z winy ojca dziewczynki znalazły się w bardzo ciężkich warunkach materialnych. Sąd Powiatowy w Gdyni w dniu 7 bm. skazał Stanisława Winko na 1 rok i 6 miesięcy więzienia. (rt)

Za przwlaszczone pieniądze wyjechała do Gliwic

Helena Mutkka, zamieszkała w Gdyni-Cisowej, przy ul. Jezmiennej 2-a, pracowała w dziale usług Morskiej Obsługi Radiowej Statków w Gdyni. W dniu 10 kwietnia ub. r. Mutkka zastępowała płatnika, będącego na urlopie. W związku z przejęciem tych funkcji miała też wypłacić pieniądze za rozliczenie delegacji służbowe pracowników.

Mutkka dokonała wypłat tylko częściowo, a pozostałą kwotę 2.100 złotych przywłaszczyła sobie, opuściła pracę i wyjechała do Gliwic, gdzie pieniądze te wydała. Wyprawa zakończyła się przed Sędem Powiatowym w Gdyni, który skazał Helenę Mutkka na 10 miesięcy więzienia i 1000 zł grzywny, zawieszając jej warunkowo karę pozbawienia wolności na okres 1 lat. Sąd orzekł też utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 2 lata. (rt)

Druk GZG, zam. 341, A-4.

Dzisiaj spektakl później

Dzisiaj przedstawienie „Dziś” w Teatrze Wielkim w Gdańsku. Wrzeszcz, rozpocznie się o godz. 19.30, a nie jak zwykle o 19.00.

CO gdzie i TRÓJMIEŚCIE

TEATR. GDANSK, Teatr Wielki — „Dowód osobisty”, godz. 19.30. Sopot, Kameralny, „Andorra”, g. 19. GDYNIA, Muzyczny „Czarujący Giulio”, — godz. 19.15. WRZESZCZ, Studio Rapsodyczne, „Przyjaciel weselny diabeł”, g. 19.

KINA

GDANSK „Leningrad” — „Gwiazda szeryfa”, USA, od 12.10.12.15, 15.30, 17.45, 20. Kameralne, „Matka i córka”, włoski, od 18.10.18.15, 20. „Piast”, „Julio jestes czarujaca”, austri., od 16.10.16.15, 18.20. „Drukarz”, „Poste restante”, rum. od 14.10.17.19. „Przyłazi”, „Poste restante”, rum., od 16.10.17.20. „Panorama”, „Sad”, radz., od 12.10.15.15, 20.15. „Mottawa”, „Siedmiu hispanialych”, USA, od 14.10.15.15, 17.15, 19.15, 20.10. „Zak”, — „Uczta wigilijna”, hiszp., od 16.10.16.15, 18.20. „Gedania”, „Kupilem tatę”, radz., od 12.10.16.15, 18.20. „Wrzoz”, „Rio Bravo”, USA, od 12.10.16.15, 18.20. „Wielki Drugi”, „Zorza”, „Byłem Montgome-rzem”, ang., od 12.10.17.19. „Kosmos”, „Garbus”, fr., od 12.10.15.15, 18.20.15.

WRZESZCZ „Bajka”, „Telefon towarzyski”, USA, od 16.10.10.12.30, 15.17.30, 20. „Znicz”, „Harry i kamerdyner”, duński, od 12.10.15.15, 18.20.15. „Tram-waljarz”, „Przystanek komi-sariat”, węgierski, od 14.10.16.18.20.

NOWY PORT — „I Maja”, „Siedem nianiek”, radz., od 14.10.16.18.20. „OLIWA”, „Delia”, „Trzy świąty Guliwera”, ang., od 12.10.16.18.20. „Millioner bez grosza”, ang., od 14.10.18.20.15. „Sopot”, „Bałtyk”, „Pociąg na tyły”, radz., od 12.10.15.30, 17.30, 19.45. „Polonia”, „Ciche wspominki”, ang., od 16.10.15.30, 17.30. „Przemienilo z wiatrem”, USA, od 14.10.15.30, 17.30.

TELEWIZJA

na dzień 13 lutego 1964 r. 16.00 TV Kurs Rolniczy. 16.45 „Elbląg”, film krótkometraż. 17.00 Dziennik. 17.05 Program dla dzieci. 18.00 Film z serii: „Przygody dziwnego psa Huchberya”. 18.30 Nie tylko kłobniki, program studencki. 19.10 Spotkania z przyrodą, program filmowy. 19.50 Dobranoc. 20.00 Dziennik. 20.30 Miniatury, mag. spraw społecznych. 21.00 Teatr Fantastyki „SFINKS”. „Dr Jekyll i Mr Hyde”. 22.10 Jelenik.

Gdynianka mistrzynią Polski



Wiesia Skowronek ze Szkolnego Koła Sportowego przy Liceum Ogólnokształcącym im. A. Mickiewicza w Gdyni jest mistrzynią Polski w gimnastyce artystycznej kl. II na rok 1963. Tytuł ten zdobyła na mistrzostwach w Poznaniu. Wiesia jest pierwszą uczennicą szkoły średniej, która weszła w skład kadry narodowej gimnastyki artystycznej. CAF — fot. Ukielewski

